XXI Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (*?k* 13,22-30): Tak nauczając, szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?» On rzekł do nich: «Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: "Panie, otwórz nam!"; lecz On wam odpowie: "Nie wiem, skąd jesteście". Wtedy zaczniecie mówić: "Przecież jadaliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś". Lecz On rzecze: "Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości!" Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi».

«Panie, czy tylko nieliczni b?d? zbawieni?»

Rev. D. Pedro IGLESIAS Martínez
(Ripollet, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia porusza temat zbawienia dusz. Jest to sedno nauki Chrystusa i “najwyższe prawo Kościoła” (nie szukając daleko, potwierdza to Kodeks Prawa Kanonicznego). Zbawienie jest rzeczywistością dotyczącą Boga, a dla nas, którzy nie przeszli jeszcze lini śmierci, jest tylko jedną z możliwości. Zbawienie czy potępienie!, to znaczy przyjąć lub odrzucić dar miłości Boga na całą wieczność.

Święty Augustyn powiedział, że «Ten, kto zniszczył w sobie dobro, które mogło być wieczne, stał się godny wiecznego zła». W tym życiu są tylko dwie możliwości: z Bogiem albo z niczym, ponieważ bez Boga nic nie ma sensu. Jeśli w ten sposób patrzymy, to życie, śmierć, radość, ból, miłość, etc. są pojęciami pozbawionymi logiki, jeśli nie są przeżywane z Bogiem. Kiedy człowiek grzeszy, odwraca spojrzenie od Stwórcy i koncentruje je na sobie. Natomiast Bóg nieustannie patrzy na człowieka z miłością, i aby nie nadużywać jego wolności, oczekuje na minimalny gest odwzajemnienia.

«Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?» (Łk 13,23). Chrystus nie odpowiada na to zażalenie. A więc pytanie pozostaje bez odpowiedzi aż do dzisiaj «To niezgłębiona tajemnica świętości Boga i świadomości

człowieka. Milczenie Kościoła jest jedyną słuszną chrześcijańską postawą» (Jan Paweł II). Kościół nie wypowiada się na temat tego, kto zamieszkuje piekło, ale wierny słowom Jezusa Chrystusa, potwierdza jego istnienie i fakt skazania na nie według sądu ostatecznego. I każdy, kto neguje jego istnienie, czy to kleryk czy laik, popada po prostu w herezję.

W wolności możemy skierować spojrzenie duszy na Zbawiciela, ale także wolni jesteśmy, aby Go odrzucić. W chwili śmierci wybór ten utrwala się na całą wieczność…

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Chrześcijaństwo nie jest kwestią perswazji, lecz wielkości» (Święty Ignacy Antiocheński)
- «Kościół nie wzrasta na drodze prozelityzmu, lecz “przez przyciąganie”» (Franciszek)
- «W modlitwę wchodzi się tak, jak wchodzi się w liturgię: przez ciasną bramę wiary. Przez znaki Jego Obecności szukamy i pragniemy właśnie Oblicza Pana; chcemy słuchać Jego słowa i je zachowywać.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2656)